Mata, Faka

Układam wieżę z kartonów po pizzy
Scrolluję DM'y i wybieram cipki na wieczór
Gramy spizgani w Jengę, jedząc chipsy
A na naszych twarzach jest dużo uśmiechu
Pijemy wino czerwone, wytrawne, choć w sumie bardzo go kurwa nie lubię
Ale czasami jest trochę zabawnie być Marlonem Brando, a nie ogórem pod wódę
Ty rano zamówiłeś Uber, no a ja z KFC kubeł
I powiem ci WTF, jeśli poprosisz o dubel
Na razie wjeżdża nam, no bo wypiliśmy
Zazwyczaj go proponuję, no bo nie pamiętam Waszych imion na dłużej
Wczoraj tutaj chyba była Agnieszka, jutro robię Zuzię
Jedna raz zajebała mi mą bluzę, a druga myślała, że się w niej zadłużę
Inna kazała wyrzucić przez okno innej stanik, no bo znalazła go za jednym z łóżek
I wyrzuciłem go dla świętego spokoju

Wpadaj na Stawki mała
Weź zabawki, jeśli byś chciała
Raczej bym wolał, żebyś nie kimała [ale w sumie możesz isc spac]
Zdejmij majtki mała
Jesteś u Michała [o tak
Ksywka jest znana]
Rucham tak dużo, że czuję się jak dziwka

Wpadaj na Stawki mała
Weź zabawki, jeśli byś chciała
Raczej bym wolał, żebyś nie kimała [ale w sumie możesz isc spac]
Zdejmij majtki mała
Jesteś u Michała [o tak
Ksywka jest znana]
Rucham tak dużo, że czuję się jak dziwka

Bletki to papier, a młody Mata jest seksi Michasiem
Pierdol pytania chłopaka i wpadaj na chatę
Uraczę cię balasiem z haszem
Mówi do mnie dziadek, czyli poziom wyżej, niż jakby mnie miała za tatę
Mówi do mnie raper, czyli poziom wyżej, niż frontmani rockowych kapel
Wydaję kafel na Durexa Rauser, i bakę
Zdejmujesz górę, no a potem trousers i gacie
Lubię jak się rozbieracie
Wsiadaj na mnie jak na skuter
Jak tylko odpalę, to ruszę
Muszę założyć wszystkim moim groupies w końcu jakąś grupę

Wpadaj na Stawki mała
Weź zabawki, jeśli byś chciała
Raczej bym wolał, żebyś nie kimała [ale w sumie możesz isc spac]
Zdejmij majtki mała
Jesteś u Michała [o tak
Ksywka jest znana]

Utwór Faka MATA pochodzi z płyty MATA 'Młody Matczak' - premiera 1 października 2021 roku.